

Sygn. akt I ACa 741/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SO del. Joanna Naczyńska (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. W., H. W. i J. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 21 maja 2014 r., sygn. akt II C 569/12,

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powodów 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 741/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21. maja 2014r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej (...) SA w K. na rzecz powoda J. W. 204.637 zł, a na rzecz powódek H. W. kwotę i J. B. - po 102.318zł z ustawowymi odsetkami od 21 maja 2014r. z tytułu odszkodowania za szkodę górnictwem w budynku mieszkalnym znajdującym się na nieruchomości położonej w R. przy ulicy (...), a nadto nakazał pozwanej, aby naprawiła szkodę w ogrodzeniu zewnętrznym i wewnętrznym przeszłowym oraz w nawierzchni podwórza tej nieruchomości przez przywrócenie do stanu poprzedniego; umorzył postępowanie w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanej solidarnie na rzecz powodów 7200zł z tytułu kosztów procesu i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach 973,89zł z tytułu

wydatków tymczasowo pokrytych z sum Skarbu Państwa oraz 22.175zł z tytułu opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, iż powodowie są współ-właścicielami nieruchomości położonej w R. przy ulicy (...), przy czym udział powoda wynosi 1/2 części, a każdej z powódek po 1/4 części. Nieruchomość ta położona jest na obszarze górniczym pozwanej, w granicach którego roboty górnicze prowadzi KWK (...) w R., będąca zakładem górniczym pozwanej. Pismem z 28 grudnia 2009r. powód J. W. zwrócił się do pozwanej o naprawienie szkody polegającej na wychyleniu budynku, uszkodzeniach więźby dachowej, pęknięciach kominów, pęknięciach zewnętrznych budynku, zawilgoceniach budynku jak również uszkodzeniu ogrodzenia i nawierzchni kostki brukowej na posesji. 27 maja 2010r. pozwana przeprowadziła oględziny nieruchomości powodów, a 9 września 2011r. strony zawarły ugodę, w której pozwana uznała uszkodzenia wskazane przez powodów za szkodę górniczą i oświadczyła, że naprawienie szkody nastąpi po sporządzeniu analizy techniczno – ekonomicznej i dokumentacji kosztorysowej. Analiza ta została opracowana w marcu 2012r. na zlecenie pozwanej przez rzeczoznawcę majątkowego M. T., który stwierdził, że remont budynku mieszkalnego powodów jest technicznie i ekonomicznie nieuzasadniony, dlatego też zaproponował wypłatę jednorazowego odszkodowania przez pozwaną. Zgodnie z wnioskami tej analizy powodowie wystąpili do pozwanej o zapłatę odszkodowania. Pozwana odmówiła wypłaty, argumentując, że budynek powodów nie wymaga rektyfikacji z uwagi na to, że wychylenie budynku nie przekracza 20mm/m (‰).

Sąd Okręgowy ustalił, iż budynek mieszkalny powodów został wybudowany w 1901r., przy czym był remontowany, ostatnio w latach 1998r. – 2012r. Głównym uszkodzeniem budynku, spowodowanym ruchem zakładu górniczego pozwanej jest wychylenie od pionu, które na dzień 8. stycznia 2014r. w jego narożu południowo – zachodnim wynosiło 22,8‰ w kierunku południowym i 16,5‰ w narożu południowo – wschodnim. Wychylenie podłogi w pomieszczeniu na piętrze w narożu południowo – zachodnim w kierunku południowym - wschodnim wynosi 19,8‰, a maksymalnie wzdłuż ściany zachodniej 27,5‰. Pomiaru te wykonane zostały przez służby geodezyjne kopalni. Sąd Okręgowy przyjął, że wychylenia w budynku powodów zaliczają się do wychyleń o średniej i dużej uciążliwości, a ich pochodną są takie uszkodzenia jak deformacja dachu, drobne zarysowania i pęknięcia na elewacji budynku oraz brak poziomu podłóg, szczególnie odczuwalny na pierwszym piętrze budynku. Ustalił, iż do uszkodzeń związanych przyczynowo z ruchem zakładu górniczego pozwanej należą także uszkodzenia w ogrodzeniu polegające na deformacji słupków i przęseł oraz w obrębie nawierzchni podwórza wykonanej z kostki brukowej i z płyt betonowych. Sąd Okręgowy przyjął, iż możliwe są dwa warianty naprawy budynku mieszkalnego powodów, mianowicie przez wypoziomowanie podłóg, przywrócenie właściwych spadków posadzek, tarasów i rynien oraz wyregulowanie stolarki albo przez rektyfikację budynku przy pomocy podnośników. Niemniej względy techniczne wykluczają przeprowadzenie rektyfikacji budynku, jako że byłaby ona obciążona dużym ryzykiem wykonawczym z uwagi na wiek, charakter i stan podpiwniczenia oraz naturalne zużycie elementów konstrukcyjnych budynku, w szczególności fundamentów i stropów, a nadto byłaby ekonomicznie nieopłacalna, jako że koszt jej przeprowadzenia wraz z kosztem sporządzenia dokumentacji prostowania i kosztem rozbiórki wyniósłby 522.504 zł, podczas gdy aktualna wartość odtworzeniowa budynku mieszkalnego powodów, pomniejszona o stopień naturalnego zużycia wynosi 409.274,79zł. Nadto Sąd Okręgowy przyjął, iż naprawa szkód w ogrodzeniu z przęseł stalowych i w nawierzchni podwórza jest możliwa do wykonania poprzez restytucję naturalną, a zakres naprawy polega na rozebraniu przęseł i słupków, rozebraniu cokołu betonowego, naprawy i wymiany uszkodzonych przęseł, odbudowy z regulacją położenia i wykonania nowego cokołu przy ogrodzeniu wewnętrznym (koszt 22.021,47zł netto) i na przełożeniu nawierzchni z kostki brukowej i rozebranie i wykonanie na nowo nawierzchni betonowej (koszt 23.526,05zł).

Sąd Okręgowy stwierdził, iż skoro szkoda górnicza została wyrządzona przed 1 stycznia 2012r. to podstawę prawną rozstrzygnięcia sprawy stanowią przepisy ustawy z 4 lutego 1994 r. prawo geologiczne i górnicze (tekst jedn. Dz. U. z 2005 r. nr 228 poz. 1947 ze zm.; zwanej dalej p.g.g.), a w szczególności art. 94 ust.1 p.g.g. stanowiący, iż naprawienie szkody górniczej powinno nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego oraz art. 95 ust.1 p.g.g., zgodnie z którym naprawienie szkody poprzez zapłatę odszkodowania dopuszczalne jest na zasadach wyjątku i może nastąpić w sytuacji, gdy nie jest możliwe przywrócenie stanu poprzedniego lub koszty tego przywrócenia rażąco przekraczałyby wielkość poniesionej szkody. Podkreślił, iż pozwana co do zasady uznała swą odpowiedzialność, a

sporne między stronami było jedynie to, czy przywrócenie do stanu poprzedniego budynku powodów możliwe jest wyłącznie poprzez przeprowadzenie prac remontowych, czy też niezbędna jest rektyfikacja budynku. Sąd Okręgowy podkreślił, iż w Polsce brak jest unormowań dotyczących dopuszczalnych sposobów naprawy wychyleń budynków. Stwierdził, iż w praktyce stosuje się zasady zaproponowane przez Główny Instytut Górnictwa w K., zgodnie z którymi przy wychyleniu w przedziale od 15 do 20mm/m, określanym jako średnio uciążliwe naprawa możliwa jest poprzez rektyfikację, bądź wykonanie konkretnych prac naprawczych mających na celu zmniejszenie uciążliwości użytkowania budynku, przy czym preferuje się ten drugi sposób naprawy budynków. Natomiast wychylenie budynku przekraczające 20mm/m zaliczane jest do wychyleń o dużej uciążliwości i w jego przypadku proponuje się rektyfikację budynku. Sąd Okręgowy przyjął, iż wychylenia budynku powodów (w narożu południowo-zachodnim: 22,8‰, a w narożu południowo-wschodnim: 16,5‰) zaliczają się do wychyleń o średniej i dużej uciążliwości i kwalifikują budynek powodów do rektyfikacji. Podkreślił, że wymienione opracowanie Głównego Instytutu Górnictwa stanowi jedynie wskazówki i nie ma mocy wiążącej, niemniej rektyfikację jako adekwatny do tych wychyleń sposób naprawy przewidywała też opinia prywatna sporządzona na zlecenie pozwanego i opinie powołanych w sprawie biegłych, z których to opinii także jednoznacznie wynikało, że rektyfikacja budynku powodów ze względów technicznych byłaby trudna do przeprowadzenia, a jednocześnie wiązałaby się z kosztami przekraczającymi znacznie wartość odtworzeniową budynku powodów. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, iż naprawa szkody w budynku mieszkalnym powodów powinna nastąpić przez wypłatę odszkodowania i odszkodowanie to zasądził od pozwanej na rzecz powodów - na podstawie 95 ust. 1 p.g.g. i art.481 k.c. - wraz z ustawowymi odsetkami od daty wyrokowania. Natomiast szkodę w ogrodzeniu i nawierzchni, Sąd Okręgowy- w oparciu o art. 94 ust. 1 p.g.g.- nakazał naprawić przez restytucję naturalną, jako technicznie możliwą i opłacalną. Nadto umorzył postępowanie, w zakresie w jakim powodowie cofnęli wraz ze zrzeczeniem się roszczenia - w związku z modyfikacją żądania pozwu zawartą w piśmie procesowym z 26 lutego 2014r., a to w oparciu o art.355 § 1 k.p.c. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c., nakładając na pozwaną obowiązek zwrotu całości kosztów procesu poniesionych przez powodów, którzy jedynie w nieznacznym zakresie ulegli ze swym żądaniem, a to zasądzając od pozwanej na rzecz powodów – 7.200zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego w stawce minimalna wynagrodzenia radcy prawnego reprezentującego powodów w niniejszej sprawie. O kosztach sądowych należnych Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Katowicach od pozwanej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 96 ust.1 pkt. 12 tejże ustawy. Na koszty te złożyły się wydatki, które tymczasowo pokryte zostały z sum Skarbu Państwa w kwocie 973,89 zł stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą wydatków faktycznie poniesionych na poczet wynagrodzeń biegłych powołanych w sprawie, a kwotą wpłaconych zaliczek przez pozwaną oraz opłata sądowa od pozwu, od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni z mocy ustawy (22.175zł).

Apelację od wyroku wniosła pozwana, domagając się jego zmiany w części zasądzającej na rzecz powodów jednorazowe odszkodowanie w łącznej kwocie 409.237zł oraz w części rozstrzygającej o kosztach, a to przez orzeczenie obowiązku naprawy szkody górniczej polegającej na: rektyfikacji dachu (a nie całego budynku) i wykonaniu robót towarzyszących, wypoziomowaniu podłóg w pomieszczeniu na piętrze i naprawę spękanych tynków elewacji. Alternatywnie pozwana domagała się uchylecia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów za obie instancje. Zarzuciła, iż Sąd Okręgowy, zasądzając jednorazowe odszkodowanie w ramach naprawienia szkody górniczej w budynku mieszkalnym powodów, naruszył przepisy prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, skutkujące dokonaniem nietrafnych ustaleń w zakresie zasadności i wysokości zasądzonego odszkodowania, pomimo tego, że z materiału tego wynikało, iż możliwa jest naprawa szkody w budynku mieszkalnym przez jego restytucję naturalną. Nadto zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 94 ust. 1 i 95 ust. 1 p.g.g. przez ich błędne zastosowanie, polegające na przyjęciu, że spełnione zostały przesłanki wypłaty jednorazowego odszkodowania, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazywał, iż do usunięcia szkody nie jest konieczna rektyfikacja całego budynku, ponieważ wychylenie o wartości 22,8‰ jest jedynie miejscowe, w związku z czym naprawienie szkody może polegać na wykonaniu określonych prac remontowych, w tym rektyfikacji tylko dachu, wypoziomowaniu podłóg w pomieszczeniu na piętrze, skuciu i naprawie tynków

elewacji, które to prace przywrócą budynek do stanu poprzedniego, a ich koszt nie przekroczy wartości odtworzeniowej budynku.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Wywodzili, iż w sprawie wypowiedziało się dwóch biegłych sądowych – M. S. i Z. L., którzy zgodnie stwierdzili, iż rektyfikacja budynku mieszkalnego z przyczyn technicznych może być niewykonalna, a nadto jest ekonomicznie nieopłacalna, co jednoznacznie świadczy o bezzasadności apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia w sprawie były prawidłowe i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Podejmując je Sąd Okręgowy nie naruszył w żadnej mierze przepisów procesowych, w tym art. 233 §1 k.p.c., jako że nie przekroczył zasad swobodnej oceny dowodów, ani też nie naruszył zasad logiki i doświadczenia życiowego. Stąd też ustalenia te Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne, dzieląc też w pełni ich ocenę prawną.

W szczególności podkreślenia wymaga, iż poza sporem pozostawało, iż budynek mieszkalny powodów uległ wychyleniu, jak i że jego pochylenie jedynie miejscowo, a mianowicie w narożu południowo-zachodnim przekracza wartość 20‰, wynosząc 22,8‰, zaś w pozostałych narożach wynosi kolejno: 7,1‰, 7,9‰ i 17,7‰. Zgodzić się należy z apelującą, iż rozważając sposoby naprawienia szkody górniczej przeanalizować należy nie tylko rektyfikację budynku, ale i możliwość naprawienia szkody przez wykonanie mniej kosztowych prac remontowych. Możliwość tę, wbrew wywiadom apelacji, Sąd Okręgowy rozważył i zasadnie odrzucił, jako że kwalifikując wychylenie budynku jako znaczne, o dużej uciążliwości wykluczył naprawienie szkody przez inne niż rektyfikacja prace remontowe, a to odwołując się do zasad likwidacji szkód górniczych zaproponowanych przez Główny Instytut Górnictwa w K.. Zgodnie z tymi zasadami przy wychyleniu budynku w przedziale od 15 do 20‰, określanym jako wychylenie o średniej uciążliwości możliwa jest naprawa poprzez rektyfikację, bądź wykonanie konkretnych prac naprawczych, mających na celu zmniejszenie uciążliwości użytkowania budynku, przy czym preferuje się ten drugi sposób naprawy budynków, natomiast przy wychyleniu budynku przekraczających 20‰, zaliczanym do wychylenia o dużej uciążliwości proponuje się już tylko rektyfikację budynku. Zalecenia te znalazły także pełne uzasadnienie we wnioskach złożonych w sprawie opinii przez biegłych sądowych M. S. i Z. L., jak i w opinii eksperta pozwanej M. T., którzy oceniając wartość pochylenia budynku powodów, jako sposób prowadzący do naprawy szkody w budynku wskazali wyłącznie rektyfikację całego budynku. Zaaprobowanie sposobu naprawy sugerowanego przez pozwaną przez rektyfikację tylko dachu (a nie całego budynku), naprawę tynków i wypoziomowanie podłóg, doprowadziłoby do sytuacji, że wysokość parapetu okiennego od strony południowej w pomieszczeniu na piętrze budynku (od podłogi do okna) wynosiłaby zaledwie 36 cm (obecnie wynosi 63 cm, a zgodnie z obowiązującymi normami powinna wynosić 80 cm), zaś wysokość drzwi wyniosłaby 164 cm (aktualnie wynosi 190 cm, przy normatywnej wysokości 2m). Zatem z punktu widzenia zasad sztuki budowlanej byłyby to wielkości niedopuszczalne, a co więcej stropy budynku byłyby nadal znacząco zdepoziomowane, a mury wychylone od pionu (opinia biegłego M. S. – k. 86 i opinia uzupełniająca - k. 179). Tym samym nie można przyjąć, iż wypoziomowanie podłogi czyniłoby to pomieszczenie zdatnym do użytku mieszkalnego, co bezsprzecznie potwierdza, iż jedynym sposobem naprawienia szkody byłaby rektyfikacja całego budynku, a tezy tej nie wzrusza to, że uciążliwość wywołaną wychyleniem budynku udałoby się zniwelować przez prace remontowe w części budynku.

Podsumowując, nie sposób było uznać, że naprawa polegająca jedynie na zmniejszeniu uciążliwości wychylenia budynku w sposób zaproponowany przez pozwaną jest dopuszczalna i zgodna z prawem. Zaś skoro jedyna dopuszczalna metoda restytucji naturalnej budynku powodów w postaci rektyfikacji całego tego budynku byłaby trudna do przeprowadzenia, a jej powodzenie z racji stanu budynku było technologicznie niepewne, co więcej koszt jej przeprowadzenia przekraczałby wartość odtworzeniową budynku, pomniejszoną o stopień naturalnego zużycia, w pełni uprawnione było przyznanie powodom - w oparciu o art. 95 ust. 1 p.g.g. – jednorazowego odszkodowania pieniężnego za szkody górnicze, które ujawniły się w budynku mieszkalnym.

Z tych to też przyczyn, Sąd Apelacyjny uznał, iż zarzuty apelacji nie są w stanie wzruszyć trafności zaskarżonego wyroku. Konkluzje te legły u podstaw oddalenia apelacji - w oparciu o art. 385 k.p.c. - jako bezzasadnej. O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu, w oparciu o art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 i 108 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanej na rzecz powodów 5.400zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, w stawce minimalnej określonej w § 6 pkt. 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 490 ze zm.).